

Joanna Matyasik

Druki Jerzego Förstera w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy

słowa kluczowe: stare druki, biblioteka, Jerzy Förster, Bydgoszcz, Gdańsk

Zbiór starych druków Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy liczy 8246 egzemplarzy. Polonika, czyli druki wydane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej lub w swej treści dotyczące spraw polskich, stanowią około czwartą część tego księgozbioru. W większości są to książki wytłoczone w oficynach krakowskich, poznańskich i gdańskich. Te ostatnie, w liczbie 132 pozycji bibliograficznych (135 egzemplarzy), zawierają wiele ciekawych publikacji, stanowiących dorobek kultury polskiej i osiągnięcia polskiej sztuki typograficznej. W sposób szczególny w historii książki na ziemiach polskich zapisało się przedsiębiorstwo księgarsko-nakładcze Försterów, działające w latach 1617-1668. Założył je Kasper Förster, ale znacznie rozwinął jego syn Jerzy, który poza Gdańskiem (1643-1660) prowadził także filie w Lublinie (1646-1652), Warszawie (1655-1660) i Krakowie (?). Po śmierci tego ostatniego firmą zarządzała wdowa Anna Konstancja wraz z drugim mężem Jerzym Mikołajem Wüstenhofem, działającą w Gdańsku (1660-1668) i Amsterdamie (1666-1668)¹.

Druki wydane sumptem Försterów, a zwłaszcza Jerzego, zajmują wyjątkowe miejsce w historii polskiej sztuki typograficznej z dwóch powodów. Po pierwsze są przykładem kunsztu drukarskiego, gdyż wydawano je w szczególnie pięknej szacie graficznej, z dbałością o walory estetyczne, począwszy od doboru papieru, przez format, czcionkę, a skończywszy na elementach ikonograficznych (inicjały, winietki, medzioryty)². Jerzy Förster w celu uzyskania odpowiednich rycin

¹ *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 4: *Pomorze*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, Wrocław-Kraków 1962, s. 112-113.

² Druki wydane sumptem Förstera nazywano „gdańskimi elzewirami”. Nazwa pochodzi od publikacji niderlandzkiej rodziny księgarzy, drukarzy i wydawców Elzewirów. Ich druki małego formatu, zwane elzewirami, były synonimem najwyższej jakości typografii i edytorstwa,

nawiązał współpracę z tak wybitnymi artystami, jak Jeremiasz Falck, Wilhelm Hondiusz, Jan Bessheimer, Franciszek Allen, Adolf Boy, Andrzej Stech, Samuel Niedenthal, Jakub Saandart, Jakub van Meurs i Arnold Loemans³. Sam nigdy nie otworzył oficyny drukarskiej, ale korzystał z usług drukarni gdańskich (Rhetów, Andrzeja Hünefelda, Szymona Reinigera) i zagranicznych (głównie amsterdamskich, skąd pochodzą najpiękniejsze pozycje)⁴. Co ciekawe, konsekwentnie ukrywano miejsce druku i nazwisko drukarza, zaopatrując publikacje jedynie w napisy: „in officina Georgii Försteri”, „apud Georgium Försterum”, „sumptibus Georgii Försteri” oraz informacje dotyczące wydania przywileju królewskiego i posiadania tytułu bibliopoli królewskiego⁵. Drugą cechą charakteryzującą działalność Jerzego Förstera jest szczególnie bliski związek z kulturą polską. Jak sam wyjaśniał w przedmowach do publikacji, w doborze dzieł kierował się patriotyzmem, chęcią wydobywania z zapomnienia pisarzy polskich i uzupełnienia dorobku historiografii polskiej⁶.

Wiele dzieł, które ukazały się nakładem Jerzego Förstera, zostało poświęconych historii Polski i Litwy. Wśród nich znajdują się zarówno syntetyczne opisy dziejów, jak i monografie związane z panowaniem konkretnego władcy bądź dotyczące ważnego wydarzenia. Przykładem pierwszej grupy może być stosunkowo niedawno, tj. w 1997 r., zakupiona przez Bibliotekę w Bydgoskim Antykwariacie Naukowym Wiesława Dreasa⁷ *Polonia nunc demuo recognita et aucta*, pióra Szymona Starowolskiego (1588-1656)⁸. Autor to siedemnastowieczny duchowny, pisarz polityczny, historyk, polihistor, preceptor i sekretarz w najznacniejszych domach magnackich (Zamoyskich, Chodkiewiczów, Ostrogskich, Potockich i Koniecpolskich). W jego dorobku pisarskim można znaleźć przeszło 70 prac (wśród nich najobszerniejsza i najbardziej ceniona przez historyków *Monumenta Sarmatorum*, 1655), pisanych głównie po łacinie, z których część doczekała się przekładu na język polski⁹. Sama *Polonia* została przetłumaczona dwukrotnie,

a cechowały się pięknym krojem czcionki oraz dbałością o poprawność. H. Szejnkowska, *Książka drukowana XV-XVIII wieku. Zarys historyczny*, Wrocław-Warszawa 1975, s. 160-165.

³ J. Talbierska, *Grafika XVII wieku w Polsce. Funkcje, ośrodki, artyści, dzieła*, Warszawa 2011, s. 153.

⁴ *Drukarze dawnej Polski...*, op. cit., s. 113.

⁵ M. Pelczarowa, *Z dziejów oficyn drukarskich w Gdańsku (w. XVI-XVIII)*, „Rocznik Gdański” 1995, t. 14, s. 148, 154-155, 164-165.

⁶ A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, *Polskie piśmiennictwo w gdańskich oficynach drukarskich (XVI-XVIII w.)*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza*, t. 2: *Pomorze nowożytne*, red. G. Labuda, S. Hoszowski, Warszawa 1959, s. 118-133.

⁷ *Księga inwentarzowa Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy 1997*, nr 4253.

⁸ S. Starowolski, *Polonia nunc demuo recognita et aucta*, Gdańsk 1652, sygn. 4253.1997.

⁹ A. Biedrzycka, J. Tazbir, *Starowolski (Starovolscius) Szymon*, PSB, t. 42, Warszawa-Kraków 2003-2004, s. 356-361.

najpierw w 1765 r. przez Wincentego Franciszka Gołębiowskiego¹⁰, a później powtórnie w 1976 r. przez Antoniego Piskadłę¹¹. Liczne tłumaczenia i wydania świadczą o wielkiej i wciąż trwającej popularności dzieła Starowolskiego, które tylko w XVII w. zostało opublikowane cztery razy¹². Druk wydany nakładem Förstera i przechowywany w księżnicy bydgoskiej ukazał się w Gdańsku w 1652 r. Jest to edycja druga (pierwsza ukazała się w Kolonii w 1632 r.), w formie niewielkiej i poręcznej książeczki (w formacie *sedicimo*, o wymiarach 5,5 x 9,5 i liczbie stron 309)¹³, z obcięciami barwionymi, oprawiona w XIX w. w tekturę wykonaną z niemieckiego druku, z niewielkim skórzanym paskiem na grzbiecie, na którym wytłoczono złożony tytuł. Dzieło zawiera dedykację autorstwa nakładcy z 7 stycznia 1652 r. adresowaną do kasztelana oświęcimskiego Achacego Przyłęckiego¹⁴, a także sztych na karcie tytułowej, przedstawiający alegorię Polski, rytowany prawdopodobnie przez Jeremiasza Falcka¹⁵.

Szymon Starowolski jako sekretarz czołowych postaci Rzeczypospolitej (m.in. kanclerza i hetmana Jana Zamoyskiego, hetmana Jana Karola Chodkiewicza) miał okazję przyjrzeć się z bliska sprawom państwowym, a podróżując po Europie w charakterze wychowawcy synów magnackich, porównać polski ustrój i obyczajowość z systemem politycznym i kulturą innych krajów. Podczas wyjazdów nasłuchiwał się też wielu niepocholebnych opinii o ojczyźnie, dlatego w swych dziełach postanowił bronić jej dobrego imienia. Celom propagandowym służyła przede wszystkim wspomniana *Polonia*, przeznaczona dla odbiorcy zagranicznego. Praca została podzielona na dwie części i stanowi skrócone kompendium wiedzy o państwie polsko-litewskim. Część pierwsza jest znacznie obszerniejsza od drugiej i ma formę przewodnika geograficznego po kraju, zawiera opis położenia

¹⁰ S. Starowolski, *Opisanie Królestwa Polskiego za czasów Zygmunta III*, tł. W.F. Gołębiowski, Wilno 1765.

¹¹ Tenże, *Polska albo opisanie Królestwa Polskiego*, tł. A. Piskadło, W Krakowie 1976.

¹² *Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut. Piśmiennictwo staropolskie*, red. K. Budzyk, opr. R. Pollak, t. 3, Warszawa 1965, s. 282-286; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 29, Kraków 1933, s. 200-201; *Katalog starych druków Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, cz. III.: Polonica XVII wieku*, oprac. J. Rudnicka, Warszawa 1976, nr 1880; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Polonica wieku XVII*, t. 9, oprac. B. Górską, W. Tyszkowski, Wrocław 1996, nr 6996; J. Matyasik, *Polonica XVI-XVII w. ze zbiorów Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy. Katalog*, Bydgoszcz 2015, nr 432; *Polnische Drucke und Polonica 1501-1700: Katalog der Herzog August Bibliothek Wolfenbüttel*, (Druki polskie i polonica 1501-1700: Katalog zbiorów Herzog August Bibliothek Wolfenbüttel), Bd. 2, Tl. 3, bearb. M. Goluszka, M. Malicki, München 1994, P 3004.

¹³ A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, op. cit., s. 128.

¹⁴ Z. Trawicka, *Przyłęcki Achacy*, PSB, t. 29, Wrocław-Lódź 1986, s. 193-194.

¹⁵ A. Gosieniecka, *Sztuka w Gdańsku – malarstwo, rzeźba, grafika*, [w:] *Gdańsk, jego dzieje i kultura*, Warszawa 1969, s. 347; J. Talbierska, op. cit., s. 152.

geograficznego, miast, miasteczek, ciekawych budowli, pałaców, zamków, kościołów i klasztorów. Choć wiadomości te są bardzo lakoniczne, gdyż nie zawierają żadnych dat, nazwisk artystów i szczegółów architektonicznych, to jednak nierzadko stanowią jedyne informacje, jakie zachowały się o obiektach zniszczonych w trakcie najazdu szwedzkiego. W swoim przewodniku po kraju Starowolski skorzystał z tradycyjnego podziału na historyczne ziemie i dzielnice. Zaczął więc od trzech głównych prowincji: Wielkopolski, Małopolski i Litwy, dalej opisał Ruś Czerwoną i Białą, Pomorze, Prusy i Mazowsze, a na końcu przedstawił Żmudź i Inflanty. Wchodzącą w skład Wielkopolski Bydgoszcz scharakteryzował w następujący sposób: „Bydgoszcz jest miastem murowanym, sławnym z kolegium księży Towarzystwa Jezusowego i ma wielką obfitość sumów, podobnie jak Pakość lososi. Są tamże i inne niepoślednie miejscowości oraz ludne dobra, jak Gniewkowo, Włocławek, Solec, Dybowo i Strzelno, gdzie znajduje się najbogatszy w całej Wielkiej Polsce klasztor panieński”¹⁶. W części drugiej Starowolski zaprezentował ustrój polityczny, gospodarkę, wymiar sprawiedliwości, potencjał obronny, obyczajowość i kulturę państwa. W swym opisie nie unikał wytknięcia błędów systemu politycznego i przywar Sarmatów, inne zarzuty usprawiedliwiał, w kolejnych dopatrywał się złego wpływu zagranicy (np. przyczyny paraliżu parlamentu widział w upadku moralnym społeczeństwa, spowodowanym modą zagraniczną).

W zbiorze starych druków WiMBP znajduje się także obszerna synteza dziejów narodu litewskiego *Historiae Lituanæ pars prior*, wydana przez Jerzego Förstera w Gdańsku w 1650 r.¹⁷ Jej autorem jest Wojciech Wijuk Kojalowicz (1609-1677), wszechstronnie wykształcony jezuita, profesor kolegium w Braniewie, rektor Akademii Wileńskiej, parający się historią, heraldyką, teologią, retoryką, filozofią, logiką, fizyką, metafizyką i etyką¹⁸. Druk ukazał się w formacie 4°, liczy 399 stron i 6 kart¹⁹. Na tych ostatnich umieszczono datowany na 1 lipca 1650 r. list dedykacyjny nakładcy do jednego z najpotężniejszych ówczesnych magnatów litewskich – podkanclerzego litewskiego Kazimierza Leona Sapiehy (1609-1656)²⁰ oraz wystawioną 25 sierpnia 1649 r. w Wilnie aprobatę Andrzeja Klingera (ok. 1595-1664)²¹, prowincjała litewskiej prowincji jezuitów i podobnie,

¹⁶ S. Starowolski, *Polska albo opisanie...*, tł. A. Piskadlo, s. 69.

¹⁷ W.W. Kojalowicz, *Historiae Lituanæ*. Ps. 1, *De rebus Lituanorum ante susceptam Christianam Religionem... libri novem ...*, Gdańsk 1650, sygn. 1954.1984.

¹⁸ W. Dworzaczek, *Kojalowicz Wojciech Wijuk*, PSB, t. 13, Wrocław-Kraków 1967, s. 270-272.

¹⁹ K. Estreicher, op. cit., t. 19, Kraków 1903, s. 400; *Katalog starych druków Biblioteki Publicznej...*, nr 805; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego...*, t. 3, Wrocław 1993, nr 3226; J. Matyasik, op. cit., nr 209; *Polnische Drucke...*, Bd. 2, Th. 2, P 2197.

²⁰ A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Leon (Lew)*, PSB, t. 35, Warszawa-Kraków 1994, s. 31-37.

²¹ Z. Nowak, *Klinger Andrzej*, PSB, t. 12, Wrocław-Kraków 1966-1967, s. 634-635.

jak autor dzieła wykładowcę szkoły braniewskiej i wileńskiej. Wartość merytoryczną pracy podnosi miedziorytniczy frontispis, przedstawiający postać króla (być może Władysława Jagiełły), trzymającego berło oraz tarczę z Orlem i Pogonią, a poniżej dwóch rycerzy przy kolumnach. Niestety, w dotychczasowych badaniach ikonograficznych nie udało się ustalić autora tej ryciny. Książka zanim w 1984 r. poprzez zakup antykwaryczny trafiła do księżnicy bydgoskiej²², początkowo należała do jezuity i rektora kolegium drohickiego Karola Orzeszki, który pozostawił notę rękopiśmienną z 1702 r.²³, oraz kolekcjonera i znawcy militariów Feliksa Ścibally (1903-1977), właściciela pozostawionego na karcie ochronnej górnej okładziny ekslibrisu²⁴. Zachowała się osiemnastowieczna oprawa druku, w postaci tektury pokrytej brązową skórą nakrapianą, choć stan samego bloku nie jest dobry (karty mocno zabrudzone, zaplamione i pofalowane).

Przechowywana w księżnicy bydgoskiej *Historiae Lituanæ* autorstwa Kojalowicza jest najobszerniejszą i najbardziej wartościową syntezą dziejów narodu litewskiego z tego okresu, wprowadzającą przeszłość Litwy do powszechnej historii Europy²⁵. Stanowiła wyraz chęci odbudowy odrębności etnicznej Litwinów, których państwo w konsekwencji umów unijnych zostało włączone do Rzeczypospolitej, a warstwa wyższa zasymilowana przez polską szlachtę. W dużym stopniu oparta została na pracy Macieja Strykowskiego *Kronika Polska, Litewska, Żmudzka y wszystkiej Rusi* (Królewiec 1582), tyle że napisana w języku łacińskim, a nie polskim. Zakres chronologiczny obejmuje okres od czasów najdawniejszych do panowania Władysława Jagiełły. W 1668 r. w Antwerpii ukazała się kontynuacja dziejów Litwy, poprowadzona do śmierci Zygmunta Augusta w 1572 r.²⁶ Będąca w kręgu naszych zainteresowań część pierwsza dzieli się na 9 ksiąg, poświęconych kolejno czasom rzymskim, rządowi Palemona (według latopisów zbuntowany rzymski wódz Publiusz Libon wraz z pięciuset towarzyszami przybył na ziemię litewskie, gdzie założył nowe państwo, od drugiego imienia założyciela zwanego Libonią, z biegiem czasu przekształconego na Liwonię. Czas jego przybycia był różnie określany, jedni podali I w. p.n.e., inni I w. n.e, a sam Kojalowicz zapisał rok 924), księcia Dorsprunga (rzekomego protoplasty władców litewskich), Giedymina (założyciela dynastii Giedyminowiczów), Olgierda i Władysława Jagiełły²⁷. W pracy tej znaleźć można liczne błędy dotyczące

²² „Księga inwentarzowa WiMBP 1984”, nr 1954.

²³ E. Borowski, *Działalność Towarzystwa Jezusowego w Drohiczynie nad Bugiem*, „Studia Teologiczne” 1982, t. 2, s. 163.

²⁴ Zob. A. Swaryczewski, F. Sciballo, *Katalog zbiorów broni i uzbrojenia*, Katowice 1979.

²⁵ M. Iłowiecki, *Dzieje nauki polskiej*, Warszawa 1981, s. 90-91.

²⁶ A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, op. cit., s. 130.

²⁷ Zob. więcej: J. Jurkiewicz, *Od Palemona do Giedymina: wczesnonowożytny wyobrażenia*

dat, imion i nazw miejscowości; ponadto autor pomylił wiele faktów historycznych i zbyt bezkrytycznie podszedł do mitycznych opowieści wcześniejszych kronikarzy. Pomimo tych wad pozycja *Historiae Lituanae* aż do XIX w. stanowiła podstawowe źródło do dziejów Litwy, a i współcześnie ma swoje miejsce w historiografii litewskiej²⁸.

Wśród licznych dzieł historycznych wydanych przez Jerzego Förstera odnajdujemy także monograficzne opisy dziejów. Poniższy ich przegląd został dokonany według chronologii opisywanych wydarzeń. Do najwcześniejszych nawiązuje *Commentarius brevis rerum Polonicarum a morte Sigismundi Augusti Poloniae regis...* Jana Dymitra Solikowskiego (1539-1603)²⁹. Autor poza działalnością piarską piastował wysokie funkcje polityczne (sekretarz króla Zygmunta Augusta, dyplomata) i duchowne (arcybiskup lwowski, legat papieża Klemensa VIII). Ciekawostką jest fakt, że ten gorliwy katolik wychował się w środowisku innowierczym, a w młodości studiował na uniwersytecie wittenberskim u Filipa Melanchtona³⁰. Dzieło opisuje, jak sugeruje sam tytuł, losy państwa po śmierci ostatniego przedstawiciela dynastii Jagiellońskiej, tj. panowanie Henryka Walezkiego, Stefana Batorego i początki Zygmunta III Wazy. Z uwagi na krytyczny stosunek do władców i czołowych osobistości państwa (np. kanclerza Jana Zamoyskiego) autorowi nie zależało na wydawaniu swych pism drukiem, ale jednocześnie nie ukrywał rękopisów przed współczesnymi mu historykami. *Commentarius*, choć przypuszczalnie powstał w latach 1589-1597, to jednak po raz pierwszy drukiem ukazał się kilkadziesiąt lat później, bo w 1647 r. nakładem gdańskiej firmy Förstera³¹. Od połowy XIX w., dzięki przekładowi polskiemu Ludwika Kondratowicza (pseud. Władysław Syrokomla)³², a także rozpowszechnieniu nazwiska autora przez językoznawcę Władysława Nehringa³³, dzieło zaczęło coraz częściej wykorzystywać w badaniach historycznych. Obecnie na Uniwersytecie w Białymstoku trwają prace nad kolejnym wydaniem pracy Solikowskiego na bazie druku Förstera i zagrabionego w czasie potopu rękopisu, przechowywanego w sztokholmskim

o początkach Litwy, cz. 1: *W kręgu latopisów litewskich*, Poznań 2013.

²⁸ Zob. W.W. Kojalowicz, *Lietuvos istorija. Pirma ir antra dalis*, red. Leonas Valkunas, Kowno 1989.

²⁹ J.D. Solikowski, *Commentarius brevis rerum Polonicarum a morte Sigismundi Augusti Poloniae regis*, Gdańsk 1647, sygn. 1709.1921.

³⁰ E. Kotarski, B. Kumar, *Solikowski Jan Dymitr*, PSB, t. 40, Warszawa-Kraków 2000-2001, s. 282-289.

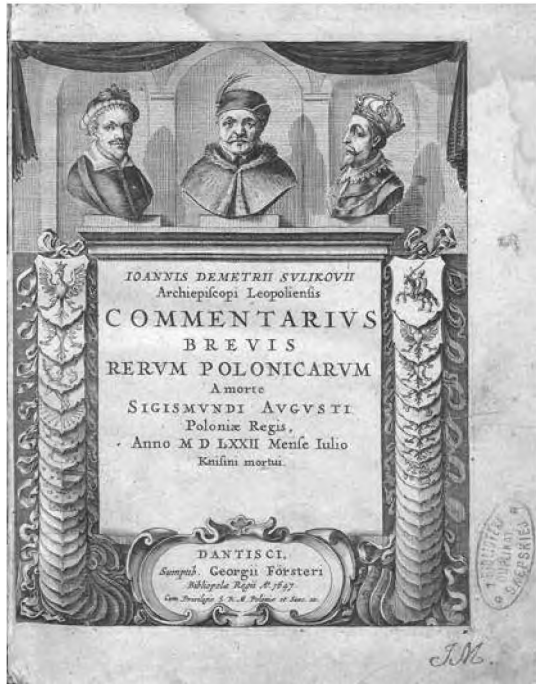
³¹ A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, op. cit., s. 127.

³² J.D. Solikowski, *Krótki pamiętnik rzeczy polskich*, tł. i wstęp W. Syrokomla, Petersburg-Mohylew 1855.

³³ W. Nehring, *O historykach polskich szesnastego wieku*, cz. 3: *O życiu i pismach Jana Dymitra Solikowskiego*, Poznań 1860.

Riksarkivet w zbiorze Skoklostersamlingen³⁴.

Gdańska edycja *Commentarius* została wytłoczona w formacie in quarto, w objętości 8 kart i 231 stron³⁵. Jerzy Förster na wstępie umieścił list dedykacyjny do marszałka nadwornego koronnego Adama Kazanowskiego z datą 2 maja 1647 r. Jak wszystkie druki gdańszczanina odznaczała się ona piękną i staranną szatą typograficzną, choć z powodu błędów zecera znaleźć można w niej wiele literówek. Na wysokim poziomie stoi szychowana karta tytułowa autorstwa Jeremiasza Falcka, przedstawiająca na postumencie pod baldachimem popiersia trzech



J.D. Solikowski, *Commentarius brevis rerum...*,
Gdańsk 1647, ryc. J. Falck

pierwszych władców elekcyjnych, każdy w stroju charakterystycznym dla swojej nacji. Tytuł dzieła został umieszczony między kolumnami, na których widnieją herby: Orzeł polski i Pogoń litewska, a także województw wchodzących w skład Rzeczypospolitej³⁶. Bydgoski egzemplarz początkowo należał do skarbnika płockiego Stanisława Zakrzewskiego (?-1725)³⁷, potem znalazł się w księgozbiórce szkępskim Gustawa Zielińskiego, aż w końcu jako dublet Towarzystwa Naukowego w Płocku został przekazany do WiMBP³⁸. Blok książki, noszący ślady zmian mikrobiologicznych i z niewielkim ubytkiem papieru, zachował się w oryginalnej pergaminowej oprawie z XVII w.

³⁴ K. Łopatecki, *Uwagi nad „Commentarius brevis rerum Polonicarum a morte Sigismundi Augusti Poloniae Regis” Jana Dymitra Solikowskiego*, [w:] *Z dziejów staropolskiego pamiętnikarstwa. Przekroje i zbliżenia*, red. P. Borek, Kraków 2012, s. 91-102.

³⁵ K. Estreicher, op. cit., t. 29: 1933, s. 41; *Katalog starych druków Biblioteki Publicznej...*, nr 1851; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego...*, t. 7: 1995, 6866; J. Matyasik, op. cit., nr 426; *Nowy Korbut...*, s. 270-275; *Polnische Drucke...*, Bd. 2, Th. 3, P 2963.

³⁶ A. Gosieniecka, op. cit., s. 347; J. Talbierska, op. cit., s. 139-158.

³⁷ L. Zakrzewski, *Dolegowie Zakrzewscy: szkic genealogiczny*, „Notatki Płockie” 1996, 41/2-167, s. 15.

³⁸ „Księga inwentarzowa Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy (dalej BM) 1921”, nr 1709.



S. Kobierzycki, *Historia Vladislai*, Gdańsk 1655,
ryc. J. Meurs

łęga w ziemi plockiej⁴¹. W 1969 r. druk został zakupiony przez księżnicę bydgoską w bydgoskim Antykwariacie „Dom Książki”⁴². Poza zapiską proveniencyjną wartość *Historii Vladislai* podnosi sztychowana karta tytułowa przedstawiająca wjazd króla Władysława IV Wazy do Krakowa, w tle widok miasta, powyżej zaś anioł trzymający chorągiew z portretem wspomnianego już Kazimierza Leona Sapiehy⁴³. Autorem ryciny jest Jacob van Meurs (1619-1680), niderlandzki wydawca, księgarz i grawer, który choć nigdy nie pracował na terenie Rzeczypospolitej, to jednak przyjmował zamówienia od gdańskich nakładców i drukarzy⁴⁴.

W zbiorach WiMBP znajdują się także inne prace z zakresu historii Polski, a wydane nakładem Förstera. Należy do nich dzieło Stanisława Kobierzyckiego pt. *Historia Vladislai Poloniae et Sveciae principis eius [...] res gestas continens usque ad excessum Sigismundi III*³⁹. Drukiem ukazało się w 1655 r., in quarto, w objętości 6 kart i 952 stron⁴⁰. Blok książki został oprawiony w dwudziestowieczną okładzinę, złożoną z tektury, papieru i pergaminu. Na początkowych składkach zachowała się nota rękopiśmienna z 1720 r. poprzedniego właściciela obiektu – Jana Mostowskiego, przedstawiciela rodziny szlacheckiej h. Dołęga

³⁹ S. Kobierzycki, *Historia Vladislai Poloniae et Sveciae principis eius*, Gdańsk 1655, sygn. 4383.1969.

⁴⁰ K. Estreicher, op. cit., t. 19, s. 350; *Katalog starych druków Biblioteki Publicznej...*, nr 767; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego...*, t. 3, nr 3154; J. Matyasik, op. cit., nr 196; *Polnische Drucke...*, Bd. 2, Th. 2, P 2189.

⁴¹ *Rodzina herbarz szlachty polskiej*, oprac. S. Uruski, t. 11, Warszawa 1914, s. 297-301.

⁴² „Księga inwentarzowa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy 1969”, nr 4383.

⁴³ A. Rachuba, *Sapieha Kazimierz Leon (Lew)*, PSB, t. 35, Warszawa-Kraków 1994, s. 31-37.

⁴⁴ A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, op. cit., s. 118-162, s. 128; J. Talbierska, op. cit., s. 69, 196.

Twórca samego dzieła, Stanisław Kobierzycki (1600-1665), był znanym historykiem i politykiem siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej (kilkukrotnie pełnił funkcje posła z województwa kaliskiego, kolejno piastował urząd sekretarza królewskiego, kasztelana gdańskiego i wojewody pomorskiego)⁴⁵. Do jego najbardziej cenionych prac należy m.in. opis obrony Jasnej Góry w 1655 r. pt. *Obsidio Claris Montis Częstochoviensis* (1659) oraz wysoko oceniane przez ówczesnych i późniejszych znawców literatury *De luxu Romanorum* (1628). Jest także autorem omawianej *Historii Władysłai*, którą zadedykował poznanemu podczas studiów na uniwersytecie w Lowanium Kazimierzowi Leonowi Sapiesze. Dzieło to przedstawia losy królewicza Władysława na tle sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej państwa pod rządami jego ojca Zygmunta III Wazy. Można je podzielić na kilka części: wojnę polsko-moskiewską, obronę Chocimia i podróż królewicza Władysława po Europie. *Historia Władysłai* przez wieki stanowiła cenne źródło informacji dla badaczy dziejów Polski, a całkiem niedawno doczekała się kolejnego nowego wydania, tym razem w przekładzie na język polski⁴⁶. Wyłączywszy niewątpliwą wartość faktograficzną, sama praca była różnie oceniana pod względem stylu literackiego i obiektywizmu twórcy. Zwracano uwagę na piękną liwiuszowską łacinę, jednocześnie wytykając autorowi brak określonego planu, gmatwanie wątków, kompilacyjny charakter, bezkrytycyzm i nieadekwatność tytułu do treści. Z pewnością trzy ostatnie zarzuty nie wydają się w pełni uzasadnione, bowiem naszym zdaniem *Historia Władysłai* została oparta na różnych źródłach bezpośrednich i przynajmniej w znacznej części jest nowatorska; nie wydaje się też słusznym zarzut o brak krytycyzmu, skoro Kobierzycki miejscami bardzo negatywnie ocenił działania magnaterii, choć rzeczywiście jako konsekwentny regalista postać samego króla Zygmunta III Wazy wyidealizował; do formuły treści też nie mamy zastrzeżeń, uznając że przedstawienie tytułowego bohatera, czyli królewicza Władysława, na tle rozgrywających się wydarzeń, nawet kosztem jego marginalizacji jako postaci niesamodzielnej politycznie, było właściwe.

Wśród bogatego nakładu książek historycznych Förstera znaleźć można także dzieło austriackiego i polskiego historyka-kronikarza Eberharda Wassenberga (1610-1667), zatytułowane *Serenissimi Iohannis Casimiri Poloniarum Sveciaeque principis carcer Gallicus ab... conscriptus*, wydane w Gdańsku w 1644 r.⁴⁷ W przeciwieństwie do większości försterianów w tym przypadku znana jest oficyna drukarska, która podjęła się wytłoczenia dzieła. Mowa o firmie Andrzeja

⁴⁵ A. Kersten, *Kobierzycki Stanisław*, PSB, t. 13, Wrocław-Kraków 1967, s. 151-152.

⁴⁶ *Historia Władysława, królewicza polskiego i szwedzkiego*, wyd. J. Byliński i W. Kaczorowski, t. M. Krajewski, Wrocław 2005.

⁴⁷ E. Wassenberg, *Serenissimi Iohannis Casimiri Poloniarum Sveciaeque principis carcer Gallicus ab... conscriptus*, Gdańsk 1644, sygn. 1574.1983.



J.D. Solikowski, *Commentarius brevis rerum...*,
Gdańsk 1647, ryc. J. Falck

wia miasto Cisteron [i.e. Sisteron], zamek zbudowany na wysokiej skale (miejsce uwięzienia Jana Kazimierza Wazy), poniżej rzekę Drventia [i.e. Durance], a u dołu tytuł umieszczony na owalnej tablicy. Zachowała się oryginalna oprawa z XVII w. w postaci tektury pokrytej pergaminem, zdobionym tłokiem tytułu na grzbiecie. Stan zachowania druku nie jest dobry, widoczne są uszkodzenia ostatniej składki i zmiany mikrobiologiczne na kartach i pergaminie. Książka dawniej należała do bliżej nieokreślonego zakonnika Jacka Włorzynowskiego, a w 1983 r. została zakupiona przez bibliotekę bydgoską w antykwariacie „Dom Książki” w Krakowie⁵⁰.

Dzieło Wassenberga zaczyna się dedykacją dla cesarza rzymsko-niemieckiego Ferdynanda II Habsburga, przywilejem wydawniczym króla Władysława IV i przedmową autora do czytelnika. Treść koncentruje się wokół przetrzymywania

Hünefelda, największym pod względem tradycji i rozma-
chu działalności (obok przed-
sięwzięcia Rhetów) ośrod-
ku drukarskim w Gdańsku
w tym czasie. W następnym
roku publikację wznowiono,
ale nie jest ona w centrum
naszego zainteresowania, po-
nieważ tylko edycję pierw-
szą z 1644 r. znaleźć można
w murach ksiąźnicy bydgo-
skiej. Wspomnijmy jedynie,
że obie ukazały się w iden-
tycznej szacie typograficznej:
w formacie 4^o i liczą 5 kart
oraz 254 strony⁴⁸. Kartę ty-
tułową zdobi miedzioryt au-
torstwa mało znanego rytow-
nika Hansa Jammera, często
współpracującego z Hüne-
feldem⁴⁹. Szytych przedsta-

⁴⁸ K. Estreicher, op. cit., t. 32: 1938, s. 471; *Katalog starych druków Biblioteki Publicznej...*, nr 2057; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego...*, t. 8: 1996, nr 7820; J. Matyasik, op. cit., nr 471.

⁴⁹ A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, op. cit., s. 130; J. Talbierska, op. cit., s. 343.

⁵⁰ „Księga inwentarzowa WiMBP 1983”, nr 1574.

brata królewskiego, a późniejszego króla Rzeczypospolitej – Jana Kazimierza – we Francji od maja 1638 r. do lutego 1640 r. Wydarzenie to miało miejsce w czasie trwania wojny trzydziestoletniej, będącej wyrazem rywalizacji w Europie dwóch potęg: Habsburgów austriackich i hiszpańskich oraz Bourbonów francuskich. Dwór polski, choć formalnie nie opowiadał się po żadnej ze stron, to w rzeczywistości sprzyjał Habsburgom, a dowodem tego był także wyjazd królewicza Jana Kazimierza do Hiszpanii, gdzie miał otrzymać stanowisko admirała floty oraz tytuł wicekróla Portugalii. W trakcie podróży został jednak zatrzymany przez Francuzów i niemal przez dwa lata przetrzymywany najpierw w pałacu arcybiskupim Salon, potem twierdzy Sisteron, a na końcu Château de Vincennes pod Paryżem⁵¹. Dzieło Wassenberga przedstawia okoliczności uwięzienia królewicza, warunki, w jakich był przetrzymywany, plany ucieczki, a nade wszystko dwuletnią batalię dyplomatyczną o jego uwolnienie, w którą zaangażowało się wiele osób, poczynszy od monarchów i dyplomatów Polski i Francji, a skończywszy na papieżu Urbanie VIII. Wartości pracy nadaje cytowana korespondencja, której znaczna część nie zachowała się w oryginale. Sprawa uwięzienia królewicza była głośna nie tylko w ówczesnej Europie, ale cieszyła się także dużym zainteresowaniem w wiekach następnych. Po dzieło Wassenberga sięgali liczni historycy i pisarze, m.in. w 1858 r. w Wilnie ukazał się przekład polski Michała Balińskiego⁵², a w połowie XX w. Władysław Tomkiewicz oparł na nim książkę *Więzień kardynała*⁵³.

Poza grupą dzieł typowo historycznych wśród försterianów księżnicy bydgoskiej odnajdziemy także traktaty z pogranicza kilku dziedzin, tj. historii, publicystyki, filozofii politycznej, teorii państwa i prawa. Należą do nich m.in. dwie prace Andrzeja Maksymiliana Fredry (1620-1679), głównego przedstawiciela polskiego baroku. Mimo że postaci tej nie trzeba przedstawiać, to jednak za zasadne uznajemy przypomnienie podstawowych faktów z jej życia i dorobku. Fredro należał do najbardziej wszechstronnych osób i czołowych myślicieli epoki. W historii zapisał się jako aktywny polityk (przywódca szlachecki, dworzanin królewski, kasztelan lwowski, wojewoda podolski), filozof, pisarz, pedagog, mówca i historyk. U współczesnych cieszył się ogromnym szacunkiem i zaufaniem, postrzegano go jako „męża równie słynnego z nauk jak i pobożności”⁵⁴, mentora wolności

⁵¹ *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, t. 2: *Barok. Oświecenie*, Wrocław-Kraków 1970, s. 173; T. Wasilewski, *Jana Kazimierz*, Warszawa 1985, s. 10; Z. Wójcik, *Jan Kazimierz Waza*, Wrocław 1997, s. 22-34.

⁵² E. Wassenberg, *Więzienie we Francji Jana Kazimierza polskiego i szwedzkiego królewicza*, tł. M. Baliński, Petersburg 1858.

⁵³ W. Tomkiewicz, *Więzień kardynała*, Warszawa 1957.

⁵⁴ Biblioteka Zakładu im. Ossolińskich, rkps 714/III, NN, k. 99.

szlacheckich i obronę ustroju Rzeczypospolitej, ale jednocześnie projektodawcę nienaruszających podstaw systemu reform wojskowych, parlamentarnych, skarbowych i gospodarczych. Pozostawił po sobie bogatą i różnorodną twórczość, pisaną głównie w języku łacińskim⁵⁵.

Spośród prac Fredry Förster trzykrotnie wydał *Gestorum populi Poloni sub Henrico Valesio, Polonorum postae vero Galliae Rege* [*Gesta populi Poloni*], co świadczy o dużej popularności tej książki⁵⁶. Wszystkie wytłoczono w Niderlandach w dwóch wersjach typograficznych (I – 1652 r. i 1659 r. w 4^o, II – 1660 r. w 12^o)⁵⁷. W WiMBP przechowywane jest wydanie pierwsze z 1652 r., liczące 4 karty i 304 strony, w formacie in quarto⁵⁸. Oprawa oryginalna nie zachowała się, dlatego na początku XX w. blok książki został poddany konserwacji, podczas której wykonano nową okładzinę z półpłótna, a obcięcia kart zabarwiono na niebiesko. W tym też okresie, tj. w 1905 r., egzemplarz przekazano z Biblioteki Miejskiej w Gdańsku do nowo powstałej księżnicy bydgoskiej⁵⁹.

Gestorum populi Poloni zajmuje w bogatym dorobku Fredry szczególne znaczenie, ponieważ zapoczątkowało twórczość autora, cieszyło się dużą popularnością u współczesnego odbiorcy, czego dowodem są wznawiane przez Förstera nakłady, i jako jedno z nielicznych w ówczesnej polskiej historiografii miało charakter monograficzny⁶⁰. Jak sam tytuł wskazuje, opisywało dzieje państwa polsko-litewskiego za panowania Henryka Walezego w szerokich granicach chronologicznych (od śmierci Zygmunta Augusta w 1572 r. do czasu objęcia rządów przez Stefana Batorego w 1576 r.). Przy okazji przedstawiania burzliwych dziejów pierwszej wolnej elekcji autor pokusił się o analizę ustroju i życia politycznego, społecznego i gospodarczego państwa. W tej pracy, tak jak i w pozostałych pismach, Fredro wyidealizował system polityczny Rzeczypospolitej, w jego ocenie niewymagający gruntowniejszych reform⁶¹. W formule tekstu wzorował się na dziełach Tacyta, przejmując m.in. konstrukcję zdań czy włączanie do narracji historycznej uwag odnoszących się do bieżących wydarzeń. Aprobatę dzieła

⁵⁵ W. Czaplński, *Fredro Andrzej Maksymilian*, PSB, t. 7, Kraków 1948, s. 114-116.

⁵⁶ *Historia nauki polskiej...*, s. 168.

⁵⁷ K. Streicher, op. cit., t. 16, Kraków 1898, s. 307; *Katalog starych druków Biblioteki Publicznej...*, nr 476; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego...*, t. 2: 1992, nr 2057-2058; J. Matyasik, op. cit., nr 119; *Polnische Drucke...*, Bd. 2, Th. 1, P 1822-1823.

⁵⁸ A. M. Fredro, *Gestorum populi Poloni sub Henrico Valesio*, Gdańsk 1652, sygn.: XVII, 8-47; egz.: 249.1905.

⁵⁹ „Księga inwentarzowa BM 1904”, nr 249.

⁶⁰ A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, op. cit., s. 128.

⁶¹ Z. Ogonowski, *Nad pismami A. M. Fredry w obronie liberum veto*, [w:] *Filozofia polityczna w Polsce XVII wieku i tradycje demokracji europejskiej*, Warszawa 1992, s. 9-57.

podpisał Jan Brożek (1585-1652), rektor Akademii Krakowskiej, a przy tym pisarz, teolog, filozof, matematyk, astronom, geodeta, medyk, muzyk i pierwszy historyk nauki polskiej⁶². Praca zawiera także dedykację Jerzego Förstera dla króla Jana Kazimierza Wazy z dnia 5 sierpnia 1652 r. oraz miedzioryty rytowane przez powiązanych z firmą księgarską artystów. Szytych umieszczony na karcie tytułowej przedstawia króla siedzącego na tronie w otoczeniu stanów sejmowych Rzeczypospolitej, jego autorem jest wspomniany już Jeremiasz Falck. Estreicher w *Bibliografii polskiej* wspomina, że niektóre warianty druku zawierają również mapę Rzeczypospolitej rytowaną przez Wilhelma Hondiusa, której jednak egzemplarz bydgoski nie posiada⁶³.

Spod pióra Fredry wyszło wiele traktatów reformatorskich, także dotyczących spraw wojskowych, choć sam autor był przede wszystkim teoretykiem, a praktyczna strona jego działalności ograniczała się do dowodzenia pospolitym ruszeniem z ziemi lwowskiej i zarządem fortyfikacji Przemyśla, stąd niektóre jego projekty nie przedstawiały większej wartości, inne natomiast zyskały uznanie i zostały zrealizowane⁶⁴. Do najbardziej znanych prac o tematyce żołnierskiej należało *Nowe uwarzenia porządku wojennego*⁶⁵ oraz *Militarium seu axiomatum belli ad harmoniam togae accomodatorum libri duo [Militaria]*⁶⁶. Ta druga pozycja ukazała się w Amsterdamie w 1668 r. już nakładem wdowy po Jerzym Försterze⁶⁷. Choć głównym założeniem autora było stworzenie traktatu z zakresu wojskowości, to jednak jest on także wykładnią jego poglądów na temat filozofii, psychologii wojny, a nade wszystko ekonomii, co wynika ze ścisłego związku armii i skarbu. Można nawet powiedzieć, że w pierwszej kwestii powtórzył założenia dotychczasowej literatury, w ostatniej zaś wykazał się nowatorstwem. W celu uzdrowienia gospodarki zalecał zatem m.in. ograniczenie importu, wprowadzenie zakazu wywozu kruszców z kraju, zamknięcie niektórych mennic, obniżenie kursu pieniądza, rozwój manufaktur, rozbudowę dróg lądowych i wodnych. Praca Fredry musiała cieszyć się dużym zainteresowaniem, skoro w Rzeczypospolitej szlacheckiej wydano ją jeszcze dwukrotnie (Amsterdam 1698, Lipsk 1757), a i obecnie jest

⁶² M. Iłowiecki, op. cit., s. 71-72, 81.

⁶³ K. Estreicher, op. cit., t. 16, s. 307.

⁶⁴ J. Wimmer, *Andrzej Maksymilian Fredro jako projektodawca reform wojskowych.*, [w:] *O naprawę Rzeczypospolitej XVII-XVIII wieku. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplińskiemu w 60. rocznicę urodzin*, red. J.A. Gierowski, Warszawa 1965, s. 109-124.

⁶⁵ A.M. Fredro, *Nowe uwarzenia porządku wojennego*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856.

⁶⁶ A.M. Fredro, *Militarium seu axiomatum belli ad harmoniam togae accomodatorum libri duo*, Amsterdam 1668, sygn. 2234.1958.

⁶⁷ K. Estreicher, op. cit., t. 16: 1898, s. 308; *Katalog starych druków Biblioteki Publicznej...*, nr 478; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego...*, t. 2, nr 2059; J. Matyasik, op. cit., nr 120.

przeciwnika dworu – podkanclerzego Hieronima Radziejowskiego. Niedawno Maria Pryshlak wyodrębniła z warstwy magnackiej jeszcze jedną frakcję, tzw. arystokrację, oznaczającą intelektualną i polityczną elitę, wywodzącą się z najzamożniejszych i najbardziej wpływowych senatorów, świadomą i aktywną politycznie, operującą konkretnymi programami reform, do której można by zaliczyć obydwu polityków⁷². Łukasz Opaliński miał nie tylko duże doświadczenie politycznie, poprzez działalność parlamentarną (wielokrotny poseł na sejm, członek rozmaitych komisji sejmowych) i piastowanie wysokich stanowisk (podkomorzy poznański, marszałek nadworny koronny), ale również posiadał imponującą wiedzę i erudycję, ujawniającą się w jego pracach o charakterze publicystycznym i naukowym. Nawiązał też współpracę z Jerzym Försterem, który pomagał mu w realizacji zamysłu stworzenia wspólnej biblioteki Opalińskich w Sierakowie oraz wydawał jego dzieła⁷³. Dwa z nich, pochodzące z różnych okresów działalności firmy nakładczej, znajdują się w zasobie biblioteki bydgoskiej.

Pierwszym jest *Polonia defensa contra Ioan. Barclaium*, wydana w Gdańsku w 1648 r.⁷⁴ Druk ukazał się w formacie in quarto i liczy 138 stron⁷⁵. Blok oprawiony jest w dwudziestowieczną okładzinę, złożoną z tektury i utwardzonego płótna, natomiast obcięcia kart posiadają wzory marmoryzowane. Do księżnicy bydgoskiej trafił w 1950 r. jako dublet Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu⁷⁶. Jak sam tytuł wskazuje, dzieło jest odpowiedzią na pracę pisarza nowołacińskiego, szkockiego pochodzenia Jana Barclaya *Icon sive descriptio animorum* (1614), w której autor opisał różne narody europejskie na tle geograficznym i historycznym, oceniając najbardziej krytycznie nacje północnej i wschodniej części kontynentu, a więc również Polaków. Łukasz Opaliński, uznawszy, że szkocki pisarz „tak haniebnie naród nasz opisał, a raczej osławił”, a „dotąd nikt nie wystąpił z obroną skrzywdzonej ojczyzny przed tak wielką obelgą i oszczerstwem”⁷⁷, postanowił sam odezwać się z mocno spóźnioną polemiką (od wydania *Iconu* minęły 34 lata). Konstrukcja utworu została podporządkowana esejowi Barclaya, stąd brak w nim hierarchii przedstawionych faktów i spraw. Opaliński cały swój wywód

⁷² M. Pryshlak, *Państwo w filozofii politycznej Łukasza Opalińskiego*, w wersji polskiej Grzegorz Chomiński, Kraków 2000, s. 7-14, 17, 21-22, 30-31, 109.

⁷³ Zob. więcej: A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, op. cit., s. 128; K. Schuster, *Biblioteka Łukasza Opalińskiego marszałka nadwornego koronnego (1612-1662)*, Wrocław-Gdańsk 1971.

⁷⁴ Ł. Opaliński, *Polonia defensa contra Ioan. Barclaium, ubi, occasione ista de Regno genteque Polona multa narrantur, hactenus litteris non tradita*, Gdańsk 1648, sygn. 1504.1950.

⁷⁵ K. Estreicher, op. cit., t. 23: 1910, s. 364; *Katalog starych druków Biblioteki Publicznej...*, nr 1408; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego...*, t. 5: 1994, nr 5035; J. Matyasik, op. cit., nr 342; *Polnische Drucke...*, Bd. 2, Th. 2, P 2550.

⁷⁶ „Księga inwentarzowa BM 1950”, nr 1504.

⁷⁷ Cyt. za: Ł. Opaliński, *Wybór pism*, oprac. S. Grzeszczuk, Wrocław-Kraków 1959, s. 127.

przeciwstawia zarzutom Szkota, widząc np. w anarchii najdoskonalszy ustrój podyktowany nienawiścią do ucisku i niewoli, ubóstwo narodu zestawia z bogactwem i wystawnością dworów magnackich, rzekomą dzikość zbija powszechnym zamilowaniem do literatury, niesprawiedliwość w postaci kary grzywny za zabójstwo tłumaczy łagodnością narodu itp. Dodatkowo autor, jako wielki erudyta, posiłkuje się cytataми z wychwalających Polaków dzieł Justusa Lipsiusa i Erazma z Rotterdamu, a także z wyższością odnosi się do rodaków Barclaya (Szkoci zajmowali się w Rzeczypospolitej handlem, uważanym za zajęcie hańbiące). W przeznaczony dla zagranicznego odbiorcy *Polonia defensa* w niczym nie przyznaje racji Barclayowi, nawet w przypadku zarzutów dotyczących samowoli szlachty i ograniczenia władzy królewskiej, które przecież w innych pismach Opaliński krytykował⁷⁸.

Drugą pracą Łukasza Opalińskiego przechowywaną w księżnicy bydgoskiej jest *De officiis libri tres in quibus sapientiae Christianae*⁷⁹. Druk ukazał się w Amsterdamie w 1668 r., a więc już sumptem wdowy Anny Wüstenhof, i z napisem „cum privilegio S.R.M. Poloniae et Sueciae”⁸⁰. Jest to niewielki (336 s., w formacie duodecimo) traktat o treści filozoficzno-moralnej i religijnej, zawierający rozważania o obowiązkach człowieka oraz poglądy autora na stosunki społeczne, etykę i ustrój państwa. Po raz pierwszy publikacji podjął się w 1659 r. krakowski drukarz Franciszek Cezary, który wydał zaledwie 20 egzemplarzy dzieła, rozdawanego głównie wśród przyjaciół autora. Z czasem praca zyskała na popularności, co wymuszało jej kolejne edycje, w tym drugą – podjętą przez amsterdamską filię przedsiębiorstwa Förstera. *De officiis* znalazło zastosowanie jako podręcznik w szkołach jezuickich, być może nawet zostało napisane z inspiracji tego zakonu. Niewątpliwie wpływ na jego powstanie miały również dzieła Cyce-rona i Lipsiusa, chętnie cytowane przez Opalińskiego⁸¹. Ciekawostką jest fakt, że dzieło zawiera przedmowę do czytelnika autorstwa wspomnianego już Andrzeja Maksymiliana Fredry. Blok zachował się w osiemnastowiecznej oprawie, złożonej z desek, skóry brązowej i nakrapianej, zdobiony złoceniami na grzbiecie i próśnieniem na obcięciach kart. Do księżnicy bydgoskiej trafił w 1992 r. poprzez zakup antykwaryczny w bydgoskim antykwariacie „Dom Książki”⁸².

⁷⁸ Ibidem, s. LXXVII-XCI.

⁷⁹ L. Opaliński, *De officiis libri tres in quibus sapientiae Christianae, id est moralis philosophiae, iurisprudentiae, immo et theologiae pleraque et praecipua, nova hactenus ratione atque methodo accurate explicantur*, Amsterdam 1668, sygn. 2293.1992.

⁸⁰ K. Estreicher, op. cit., t. 23, s. 363; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego...*, t. 5, nr 5031; J. Matyasik, op. cit., nr 341.

⁸¹ K. Schuster, op. cit., s. 41; L. Opaliński, *Wybór pism...*, s. XXXIX.

⁸² „Księga inwentarzowa WiMBP 1992”, nr 2293.

W zbiorze försterianów Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy znajduje się także praca Jerzego Ossolińskiego (1595-1650), cenionego polityka, dyplomaty, pamiętnikarza i oratora. W swej błyskotliwej karierze politycznej pełnił wiele funkcji koronnych, począwszy od podstolego, poprzez podskarbiego nadwornego, wojewodę sandomierskiego, podkanclerzego, a kończąc na najwyższym urzędzie centralnym – kanclerza wielkiego. Wśród piastowanych stanowisk doszukać się można nawet akcentu lokalnego, ponieważ w 1633 r. otrzymał tytuł starosty bydgoskiego. Ceniono go przede wszystkim za zdolności oratorskie, a jego oracje często wydawano drukiem. W 1647 r. Jerzy Förster opublikował sześć najbardziej znanych mów łacińskich kanclerza w zbiorze pod wspólnym tytułem *Orationes habitae apud summum pontificem, imperatorem, reges, principes et Venetam Rempublicam cum nomine... Sigismundi III... et Vladislai IV... publicas obiret legationes*⁸³. Druk ukazał się w formacie in quarto i liczy 62 strony oraz 4 karty, zawierające dedykację Förstera do kardynała i ministra Francji Julesa Mazarina z 2 maja 1647 r.⁸⁴ Wybór adresata dedykacji, którym został wytrawny dyplomata i zwolennik władzy absolutnej oraz odbudowy gospodarki w duchu merkantylizmu, z pewnością nie był przypadkowy i jasno sugeruje porównanie dwóch mężów stanu, tj. Mazariniego i Ossolińskiego.

Maria Barłowska w dorobku oratorskim Ossolińskiego doszukała się 8 łacińskich i 31 polskich mów⁸⁵. Publikacja Jerzego Förstera z 1647 r. zawiera 6 najsłynniejszych oracji kanclerza, wygłoszonych na forum zagranicznym i krajowym, wydanych w pięknej szacie typograficznej, aby jak zapisał nakładca w dedykacji, tym skuteczniej budzić podziw. Zbiór otwiera mowa z najsłynniejszego poselstwa Ossolińskiego, które odbył w grudniu 1633 r. do papieża Urbana VIII. Legacja przeszła do historii z powodu spektaklu, jaki urządzono podczas wjazdu do Rzymu, kiedy to, aby podkreślić bogactwo i potęgę Rzeczypospolitej, konie gubiły celowo źle przymocowane złote podkowy. Wspaniałość orszaku oraz wygłoszona 6 grudnia oracja musiały wywrzeć wielkie wrażenie na papieżu, który nawet nadał posłowi niezgodny z polskim prawem tytuł książęcy na rodowym Ossolinie. Kolejna w zbiorze mowa została zaprezentowana 28 września 1637 r. w Ratyzbonie podczas wielkiej legacji do cesarza Ferdynanda II i elektorów Rzeszy, a jej celem było poparcie kandydatury syna cesarza do tronu i ślub króla Władysława IV z księżniczką austriacką. Trzecia oracja powstała najwcześniej, bo już w 28 marca 1621 r., kiedy to młody magnat udał się w poselstwie do

⁸³ J. Ossoliński, *Orationes habitae*, Gdańsk 1647, sygn. 982.1928.

⁸⁴ K. Estreicher, op. cit., t. 23, s. 482; *Katalog starych druków Biblioteki Publicznej...*, nr 1431; *Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego...*, t. 5, nr 5152; J. Matyasik, op. cit., nr 350; *Polnische Drucke...*, Bd. 2, Th. 2, P 2564.

⁸⁵ M. Barłowska, *Jerzy Ossoliński Orator polskiego baroku*, Katowice 2000, s. 9, przyp. 9.

króla Jakuba I, aby uzyskać poparcie dla wojny z Turkami. Czwarta odbyła się 11 marca 1646 r. w warszawskiej katedrze św. Jana przy przywitaniu Ludwiki Marii w imieniu świeżo poślubionego małżonka króla Władysława. Piąta miała miejsce 14 stycznia 1634 r. na uroczystym zgromadzeniu senatu Republiki Weneckiej, gdzie polskie poselstwo zagościło w drodze powrotnej ze wspomnianej audiencji u papieża Urbana VIII. Szósta i zarazem ostatnia 28 sierpnia 1645 r. otworzyła obrady colloquium charitativum, czyli zjazd katolików i innowierców w Toruniu⁸⁶. Oracje Ossolińskiego cieszyły się tak wielkim powodzeniem, że wielokrotnie wydawano je drukiem w różnych językach. Biograf kanclerza, Ludwik Kubala, zapisał na przykład, że król Jakub I „zaraz po audiencji posłał do Ossolińskiego po kopię tej oracji. Kazał wydrukować ją po łacinie, po angielsku, po francusku, po hiszpańsku, po niemiecku, z takim upodobaniem ludzkim, że drukarz jednego dnia kilkanaście tysięcy egzemplarzy sprzedał”⁸⁷. Jerzy Förster opublikował wyłącznie oryginalne wersje łacińskie, ale nie ustrzegł się pomyłek w datach (m.in. 31 zamiast 28 marca 1621 r. w Londynie, 26 zamiast 28 września 1637 r. w Ratyzbonie, 14 stycznia 1633 zamiast 1634 r. w Wenecji).

Bydgoski egzemplarz *Orationes* ma ciekawą historię proveniencyjną. Wiemy, że wchodził w skład biblioteki Gimnazjum Gubernialnego w Płocku, starej płockiej szkoły, założonej jeszcze w 1180 r. przy kolegiacie św. Michała, bowiem na składcze *2 zachowała się pieczęć z czasów zaboru rosyjskiego *Plockaja Mużskaja Gimnazija*. Absolwentem tej placówki i jednocześnie kolejnym właścicielem książki był Gustaw Zieliński, twórca cennego księgozbioru w rodowym majątku Skępe w ziemi dobrzyńskiej. Na początku XX w. kolekcją zaopiekowało się Towarzystwo Naukowe Płockie, które w okresie międzywojennym przekazało dublety z Biblioteki im. Zielińskich do nowo powstałej ksiąźnicy bydgoskiej⁸⁸. Niestety stan zachowania bydgoskiego egzemplarza nie jest dobry, zwraca uwagę przede wszystkim brak oprawy oraz luźne składki bloku. Nie zachowała się także karta tytułowa z ryciną, uważaną za najpiękniejszą wśród edycji Förstera, nawiązującą do zawartych w zbiorze oracji⁸⁹. Ilustracja, autorstwa rzekomo Jeremiasza Flacka, przedstawia Ojca Świętego siedzącego na tronie w otoczeniu króla Jakuba I, doży Wenecji, cesarza Ferdynanda II i królowej Ludwiki Marii,

⁸⁶ M. Barłowska, op. cit., s. 22-25; W. Kłaczewski, *Jerzy Ossoliński wielki kanclerz Rzeczypospolitej*, Lublin 2011, s. 72-73, 138-145, 181, 273, 277-278; L. Kubala, *Jerzy Ossoliński*, Warszawa 1924, s. 28-32, 46-63, 86.

⁸⁷ L. Kubala, op. cit., s. 32.

⁸⁸ „Księga inwentarzowa BM 1928”, nr 982; J. Matyasik, *Pozostałości księgozbiorów ziemiańskich w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bydgoszczy – przyczynek do badań nad proveniencją polskich starych druków*, „Kronika Bydgoska” 2015, t. 36, s. 359-362.

⁸⁹ A. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, op. cit., s. 127.

przed którymi, zdjąwszy czapkę, pokornie klęczy poseł. W edycji z 1648 r. postać przypominająca Ossolińskiego stoi dumnie wyprostowana, odziana jest w paradną delię z futrzanym kołnierzem i z gestem mogącym towarzyszyć wygłaszaniu oracji. Podobno dumny magnat poczuł się dotknięty służalczym przedstawieniem posła, dlatego rycina uległa zmianie, a cały nakład został zniszczony. Przeczy temu jednak fakt, że na 27 znanych egzemplarzy zachowanych w polskich bibliotekach aż 22 (w tym pozycja w księżnicy bydgoskiej) to wydanie wcześniejsze⁹⁰.

Zbiór försterianów przechowywanych w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej liczy 10 pozycji bibliograficznych, z których 8 wydał Jerzy Förster w Gdańsku, 2 zaś wdowa Anna w Amsterdamie. 6 egzemplarzy trafiło do księżnicy bydgoskiej drogą zakupu antykwarycznego w latach powojennych, natomiast pozostałe zostały przekazane jako dublety w różnym czasie (1 w 1904 r. od Biblioteki Miejskiej w Gdańsku, 2 w okresie międzywojennym przez Towarzystwo Naukowe w Płocku, 1 w 1950 r. przez Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu). Publikacje Försterów to jedne z najpiękniejszych i najbardziej wartościowych druków siedemnastowiecznych. Z powodu staranności wykonania i dbałości o estetykę szaty graficznej uważa się je za prawdziwe dzieła sztuki w zakresie drukarstwa. Aby uzyskać jak najlepszy efekt, przedsiębiorstwo współpracowało ze stojącymi na wysokim poziomie oficynami drukarskimi (np. Andrzeja Hünefelda) oraz z najwybitniejszymi malarzami i rytownikami epoki (m.in. Jeremiasz Falck, Andrzej Stech, Wilhelm Hondiusz). Zdecydowana większość druków przechowywanych w księżnicy bydgoskiej zawiera sztychowane karty tytułowe, miedziorytnicze frontispisy lub ryciny w tekście. Wielka szkoda, że w bydgoskim egzemplarzu *Orationes* Jerzego Ossolińskiego brakuje karty tytułowej, na której znajduje się najpiękniejszy sztych autorstwa jednego z najwybitniejszych rytowników polskiego baroku – Jeremiasza Falcka. Ponadto druki Jerzego Förstera i wdowy po nim znacznie wzbogaciły dorobek staropolskiej literatury, historiografii i publicystyki, tworzący po dziś dzień cenne źródło informacji dla badaczy dziejów Rzeczypospolitej i polskiej myśli politycznej. Wśród autorów publikacji odnajdujemy cenionych pisarzy, historyków, publicystów, jak choćby Andrzej Maksymilian Fredro, Łukasz Opaliński, Szymon Starowolski czy Wojciech Kojalowicz.

⁹⁰ M. Barłowska, op. cit., s. 34; J. Talbierska, op. cit., s. 153.

**Wykaz druków Jerzego Förstera przechowywanych
w WiMBP według chronologii wydania**

WASSENBERG EBERHARD

Serenissimi Iohannis Casimiri Poloniarum Sveciaeque principis carcer Gallicus ab... conscriptus.

Gedani, apud Georgium Försterum, [typis Andreas Hünefeld], 1644.

[4] k., 254 s., [1] k.; 4°.

Sygn. i egz.: 1574.1983.

OSSOLIŃSKI JERZY

Orationes habitae apud summum pontificem, imperatorem, reges, principes et Venetam Rempublicam cum nomine... Sigismundi III... et Vladislai IV... publicas obiret legationes.

Dantisci, sumpt[ibus] Georgii Försteri, 1647.

[4] k., 62 s.; 4°.

Sygn. i egz.: 982.1928.

SOLIKOWSKI JAN DYMISTR

Commentarius brevis rerum Polonicarum a morte Sigismundi Augusti Poloniae regis...

Dantisci, sumptib. Georgii Försteri, 1647.

[8] k., 231 s.; 4°.

Sygn. i egz.: 1709.1921.

OPALIŃSKI ŁUKASZ

Polonia defensa contra Ioan. Barclaium, ubi, occasione ista de Regno gentesque Polona multa narrantur, hactenus litteris non tradita.

Dantisci, sumptibus Georgii Försteri, 1648.

138 s., [1 cz.] k.; 4°.

Sygn. i egz.: 1504.1950.

KOJAŁOWICZ WIJUK WOJCIECH

Historiae Lituanae. Ps. 1, De rebus Lituatorum ante susceptam Christianam Religionem... libri novem ...

Dantisci, sumptibus Georgii Försteri, 1650.

[6] k., 399 s.; 4°.

Sygn. i egz.: 1954.1984.

FREDRO ANDRZEJ MAKSYMILIAN

[Gesta populi Poloni] Gestorum populi Poloni sub Henrico Valesio, Polonorum postae vero Galliae Rege.

Dantisci, sumptibus Georgii Försteri, 1652.

[4] k., 304 s.; 4°.

Sygn.: XVII, 8-47; egz.: 249.1905.

STAROWOLSKI SZYMON

Polonia nunc denuo recognita et aucta.

Dantisci, sumptibus Georgii Försteri, 1652.

309 s.; 16°.

Sygn. i egz.: 4253.1997.

KOBIERZYCKI STANISŁAW

Historia Vladislai Poloniae et Sveciae principis eius... res gestas continens usque ad excessum Sigismundi III...

Dantisci, sumptibus Georgii Försteri, 1655.

[6] k., 952 s.; 4°.

Sygn. i egz.: 4383.1969.

FREDRO ANDRZEJ MAKSYMILIAN

[Militaria] Militarium seu axiomatum belli ad harmoniam togae accomodatorum libri duo. Accessere minutiora quaedam eiusdem authoris scripta.

Amstelodami, in Bibliopolio Forsteriano, sumptibus viduae Secretarii Wistenhof Haeredis, 1668.

220 s.; 4°.

Sygn. i egz.: 2234.1958.

OPALIŃSKI ŁUKASZ

De officiis libri tres in quibus sapientiae Christianae, id est moralis philosophiae, iurisprudentiae, immo et theologiae pleraque et praecipua, nova hactenus ratione atque methodo accurate explicantur.

Amstelodami, in Bibliopolio Forsteriano sumptibus viduae Secretarii Wistenhof, 1668.

336 s.; 12°.

Sygn. i egz.: 2293.1992.

Prints by Jerzy Förster in the collection of the Regional and Municipal Public Library in Bydgoszcz

keywords: old prints, library, Jerzy Förster, Bydgoszcz, Gdańsk

Summary

The collection of old prints of the Regional and Municipal Public Library in Bydgoszcz totals 8,246 items. One of the most valuable groups comprises prints published by the Förster Book Publishing Company of Gdańsk. The Bydgoszcz library features ten bibliographic items, eight of which were published by Jerzy Förster in Gdańsk and two by his widow Anna in Amsterdam. Six items became part of the collection of the Bydgoszcz library through antiquarian purchase during the postwar years, whereas the remaining ones were given as duplicates in a later period. Förster's publications are ranked among the most beautiful and valuable prints of the 17th century. Thanks to their careful production and focus on aesthetics of graphic design, they are regarded as genuine works of art in the field of printing. The vast majority of prints stored in the Bydgoszcz library contains etched title pages, copperplate engraved frontispieces in text. In addition, Jerzy Förster and his widow's prints had significantly enriched the collection of Old Polish literature, historiography and journalism, serving to this day as a source of information for researchers of the history of the Republic of Poland and Polish political thought.

Druckerzeugnisse von Jerzy Förster in den Sammlungen der Öffentlichen Woiwodschafts- und Stadtbibliothek in Bydgoszcz

Schlüsselwörter: alte Druckerzeugnisse, Bibliothek, Jerzy Förster, Bydgoszcz, Gdańsk

Zusammenfassung

Eine Sammlung von alten Druckerzeugnissen in der Öffentlichen Woiwodschafts- und Stadtbibliothek in Bydgoszcz zählt 8246 Exemplare. Einen der wertvollsten Sätze bilden Druckerzeugnisse, die durch das Buch- und Verlagsunternehmen Förster in Gdańsk [Danzig] herausgegeben wurden. In der Bibliothek in Bydgoszcz gibt es 10 Bibliographien, 8 davon wurden von Jerzy Förster in Gdańsk und 2 von der Witwe Anna in Amsterdam herausgegeben. 6 Exemplare gelangten in die Bibliothek in Bydgoszcz dank dem antiquarischen Kauf in den Nachkriegsjahren, die anderen wurden als Doppelstücke in verschiedener Zeit übergeben. Veröffentlichungen von Förster gehören zu den schönsten und wertvollsten Druckerzeugnissen aus dem 17. Jahrhundert. In Hinsicht auf die sorgfältige Verarbeitung und die Sorge um die Ästhetik der Text- und Bildgestaltung hält man sie für echte Kunstwerke in der Buchdruckkunst. Die überwiegende Mehrheit der in der Bibliothek in Bydgoszcz aufbewahrten Druckerzeugnisse enthält radierte Titelkarten, Kupferstichfrontispizseiten oder Abbildungen im Text. Darüber hinaus bereicherten die Druckerzeugnisse von Jerzy Förster und seiner Witwe bedeutend die Sammlung der Werke der altpolnischen Literatur, Historiographie und Publizistik. Bis heute stellen sie eine Informationsquelle für Forscher der Geschichte der Republik Polen und des polnischen politischen Denkens dar.